

Sygn. akt: I C 1230/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2020 r.

Sąd Rejonowy w Krośnie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Gałuszka
Protokolant:	sekretarz sądowy Monika Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2020 r. w Krośnie

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. P.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

I. **zasądza** od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda R. P. **kwotę 5 048,22 zł** (słownie: pięć tysięcy czterdzieści osiem złotych 22/100)

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 września 2017 r. do dnia zapłaty,

II. w pozostałym zakresie powództwo oddała,

III. **zasądza** od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 440,28 zł (słownie: dwa tysiące czterysta czterdzieści złotych 28/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje Kasie Sądu Rejonowego w Krośnie zwrócić powodowi od Skarbu Państwa kwotę 326,72 zł (słownie: trzysta dwadzieścia sześć złotych 72/100) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet opinii biegłego.

Sędzia:

Sygn. akt I C 1230/18

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego z dnia 12 sierpnia 2020 r.

Powód R. P. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 5.148,22 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14.09.2017 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa powoda przez pełnomocnika wraz ze zwrotem opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dnia 22.10.2016 r. doszło do kolizji drogowej, której sprawca posiadał polisę OC w pozwanym towarzystwie. W wyniku kolizji został uszkodzony pojazd należący do powoda, szkoda w pojeździe została zgłoszona, ubezpieczyciel ustalił szkodę całkowitą i przyznał powodowi z tego tytułu kwotę 200,00 zł. Ubezpieczyciel

ustalił wartość samochodu sprzed kolizji na kwotę 2.800,000 zł. Powód zaciągnął opinii u prywatnego rzeczoznawcy, który ustalił, że wartość pojazdu przed wypadkiem wynosiła 9.300,00 zł. Powód domagał się także odszkodowania z tytułu najmu samochodu zastępczego, zapłaty za paliwo, zwrotu kosztów zasięgniętej opinii prawnej oraz kosztów prywatnej opinii biegłego rzeczoznawcy. Ostatecznie ubezpieczyciel wypłacił powodowi z tytułu odszkodowania za uszkodzony pojazd kwotę 5.100,00 zł., odszkodowanie z tytułu najmu samochodu zastępczego w wysokości 3.000,00 zł. oraz odsetki w kwocie 59,74 zł. za okres od 23.11.2016 r. do 19.02.2017 r. odmawiając zaspokojenia roszczeń w pozostałym zakresie.

W niniejszym postępowaniu powód domaga się kwoty 5.148,22 zł. na którą składają się: kwota 1.800,00 zł. tytułem nieuregulowanego dotychczas przez pozwanego powodowi odszkodowania za uszkodzony samochód, kwota 2.350,00 zł. tytułem najmu pojazdu zastępczego za okres likwidacji szkody przy przyjęciu terminu od 25 grudnia 2016 r. do 31 marca 2017 r., kwota 318,22 zł tytułem zwrotu kosztów za prywatną opinię oraz kwota 680,00 zł. tytułem uzasadnionych wydatków powoda związanych ze sporządzeniem odwołania od decyzji i porad prawnych udzielanych w sprawie.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w Krośnie z dnia 12.04.2018 r. sygn. akt I Nc 474/18, strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu strona pozwana zarzuciła całkowity brak podstaw faktycznych i prawnych uzasadniających żądanie pozwu oraz nieudowodnienie przez powoda wysokości roszczenia tytułem odszkodowania. Strona pozwana przyznała, że prowadziła postępowanie likwidacyjne na skutek zgłoszenia szkody przez powoda. Wskazała, że w sprawie bezsporna jest wartość pojazdu po szkodzie ustalona na 2.600,00 zł., zaś sporna jest wartość pojazdu przed szkodą, która została ustalona przez powoda i stronę pozwaną w odmienny sposób. W jego ocenie wartość pojazdu w stanie uszkodzonym należy wyliczyć w oparciu o najwyższą ofertę sprzedaży, a nie jedynie teoretyczną wg wyliczeń biegłego. Przedłożony do pozwu prywatny kosztorys nie stanowi dowodu na zasadność twierdzenia, że kwota roszczenia stanowi uzasadnioną kwotę do dopłaty odszkodowania. Odnośnie najmu samochodu zastępczego, dalszy okres po 25.12.2016 r. nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą. Wypłacone dotychczas odszkodowanie w każdym aspekcie rekompensuje powodowi całość poniesionej szkody.

Sąd ustalił, co następuje:

Powód jest właścicielem samochodu marki(...) nr rej. (...) od 1988 r. Pojazd został wyprodukowany w 1978 r. Pojazd formalnie nie był wpisany do rejestru samochodów zabytkowych. Do października 2016 r. nie uczestniczył w żadnym wypadku ani kolizji drogowej.

W dniu 22.10.2016 r. doszło do zdarzenia drogowego, którego sprawca był ubezpieczony od OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Samochód należący do R. P. uległ uszkodzeniu, nie nadawał się do dalszej jazdy. Powód dokonał zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi drogą e-mail w dniu 24.10.2016 r. – potwierdzenie wpłynięcia zgłoszenia jest datowane na dzień 25.10.2016 r.

Powód po uszkodzeniu jego samochodu korzystał z samochodu marki V. (...) należącego do jego ojca E. P., co miało miejsce od dnia 26.10.2016 r. Została w tym zakresie sporządzona stosowna umowa najmu, stawka dzienna najmu została ustalona na kwotę 50,00 zł. E. P. przedmiotowy samochód miał od 2011 r. Ojciec powoda z uwagi na stan zdrowia został przewieziony do szpitala w dniu 14.12.2016 r. Powód fizycznie nie zapłacił ojcu za najem samochodu.

Decyzją z dnia 21.11.2016 r. strona pozwana poinformowała powoda o przyznaniu mu odszkodowania w wysokości 200,00 zł. brutto. Wskazała, że poniesioną przez powoda szkodą jest różnica między wartością pojazdu bezpośrednio przed zdarzeniem (2.800,00 zł.), a jego wartością po zdarzeniu, czyli wartością pojazdu uszkodzonego (2.600,00 zł.). Wskazane wyliczenia zostały poczynione w oparciu o opinię rzeczoznawcy R. S.. Kwota odszkodowania została

wypłacona powodowi w tym samym dniu. Powodowi przyznano także odszkodowanie za holowanie pojazdu w kwocie 246,00 zł.

Powód nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela i udał się po fachową pomoc do adwokata. Zdecydował się także na zlecenie rzeczoznawcy wyceny samochodu sprzed wypadku w celu ustalenia wartości powstałej szkody. Taką opinię sporządził M. P., który podał w prywatnej opinii, że samochód przed wypadkiem przedstawiał wartość 9.300,00 zł.

Pełnomocnik w imieniu powoda wniósł odwołanie od decyzji ubezpieczyciela, co nastąpiło pismem z dnia 19.12.2016 r. Powód domagał się dokonania ponownej wyceny samochodu, uwzględnienia wniosków wypływających z opinii prywatnej i przyjęcia wartości samochodu przed szkodą na kwotę 9.300,00 zł. Poinformował także ubezpieczyciela o korzystaniu na podstawie zawartej umowy najmu z samochodu zastępczego, stawka dobową najmu wynosiła 50,00 zł. Domagał się zwrotu kosztów tankowania paliwa w wysokości 321,27 zł., kwoty 318,22 zł. za sporządzenie prywatnej opinii oraz kwoty 550,00 zł. za poradę prawną.

Pismem z dnia 28.12.2016 r. powód został poinformowany, że nie zostało uwzględnione jego żądanie zapłaty za samochód zastępczy, a ubezpieczyciel zwraca koszty wyłącznie poniesione, zatem zwrot kosztów odbywa się po przedstawieniu poza umową najmu również faktury wystawionej na poszkodowanego bądź dokumentu potwierdzającego dokonanie zapłaty za najem. Ubezpieczyciel odmówił także zwrotu refundacji kosztów zakupionego paliwa.

W dniu 24 grudnia 2016 r. zmarł ojciec powoda, zatem R. P. zawarł umowę najmu samochodu z siostrą A. P.. Z racji tego, że powód z tytułu dziedziczenia był współwłaścicielem samochodu, stawka dobową najmu wynosiła 25,00 zł. Powód w toku postępowania likwidacyjnego przedłożył szczegółowy wykaz korzystania z samochodu zastępczego, umowę najmu samochodu zawartą z E. P., a następnie z A. P., oraz potwierdzenie przekazania siostrze kwot z tytułu najmu samochodu. Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku po E. P. został złożony do Sądu Rejonowego w Krośnie w dniu 21.02.2017 r. Jako spadkobiercy ustawowi zostali wskazani we wniosku powód oraz jego siostra A. P..

Pismem z dnia 17.02.2017 r. R. P. został poinformowany przez ubezpieczyciela, że zweryfikowano pierwotną wycenę wartości rynkowej pojazdu do kwoty 7.700,00 zł. brutto. Ubezpieczyciel zlecił ponowną wycenę samochodu przez innego rzeczoznawcę, wycenę tę sporządził M. D., jednakże na podstawie dokumentacji, w tym fotograficznej, sporządzonej przez pierwszego powołanego rzeczoznawcę. M. D. osobiście samochodu nie oglądał. Z uwagi na przyjętą pierwotnie wartość pojazdu 2.800,00 zł. brutto, ubezpieczyciel dokonał dopłaty różnicy (7.700,00 zł. – 2.800,00 zł.), co dało kwotę 4.900 zł. Taka kwota została przekazana powodowi w dniu 20.02.2017 r. Ubezpieczyciel nie znalazł podstaw do refundacji kosztów porady prawnej oraz opinii wykonanej na prywatne zlecenie, a także zwrotu kosztów paliwa. Ubezpieczyciel uznał, odnosząc się do orzecznictwa Sądu Najwyższego odnośnie kosztów opinii prawnej i prywatnego rzeczoznawcy, że ich zwrot nie jest obligatoryjny. Odnośnie najmu samochodu zastępczego, po przesłaniu umowy najmu przez powoda, ubezpieczyciel wskazał, że uwzględnił okres od dnia 26.10.2016 r. do 17.02.2017 r., co łącznie daje kwotę 5.700,00 zł. Zapłata tej kwoty miała nastąpić po otrzymaniu rachunku wystawionego przez wynajmującego oraz pokwitowania odbioru należności. Powód został poinformowany, że obowiązkiem wynajmującego jest uwzględnienie dochodu i odprowadzenie podatku od osób fizycznych w rozliczeniu rocznym we właściwym dla miejsca zamieszkania urzędzie skarbowym. We wskazanym piśmie pozwany powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 08.09.2004 r. sygn. akt IV CK 672/03, zgodnie z którym, postulat pełnego odszkodowania przemawia za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela tzw. wydatków koniecznych potrzebnych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia, z tym, że tylko za okres pomiędzy dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak za czas do zapłaty odszkodowania.

Również od tej decyzji powód się odwołał, co nastąpiło pismem z dnia 20.03.2017 r. Następnie powód został wezwany przez ubezpieczyciela do podania informacji, czy zostało przeprowadzone postępowanie spadkowe po zmarłym ojcu oraz wyjaśnienie, z czego wynika uprawnienie A. P. do dalszego świadczenia usługi najmu pojazdu – pismo datowane na dzień 23.03.2017 r.

Pismem z dnia 11.04.2017 r. powód został poinformowany, że ubezpieczyciel nie zmienia swojego stanowiska odnośnie ustalonej wartości szkody w jego pojeździe, powodowi zostanie przekazana kwota 59,74 zł. tytułem odsetek za okres od dnia 23.11.2016 r. do 19.02.2017 r., co nastąpiło w dniu 12.04.2017 r. Odmówiono po raz kolejny zapłaty powodowi za zużyte paliwo. Pismem z dnia 20.04.2017 r. powód domagał się zmiany szkody z całkowitej na częściową wskazując, że biorąc pod uwagę opinię M. D. oraz M. P. wartość pojazdu przed szkodą jest wyższa niż koszty naprawy, które powód wycenił na kwotę 6.900,00 zł. (analiza dołączona do odwołania z dnia 19.12.2016 r.).

Pismem z dnia 21.04.2017 r. powód został poinformowany, że ubezpieczyciel nie znalazł podstaw do zwrotu kosztów wynajęcia samochodu zastępczego, ponieważ w świetle przesłanych dokumentów powód jest współwłaścicielem pojazdu, który miał wynajmować. Pismem z dnia 15.05.2017 r. powód powołując się na decyzję z dnia 17.02.2017 r. wniósł o wypłacenie mu zwrotu kosztów najmu do dnia 25.12.2016 r. w wysokości 3.000,00 zł. Powód przedłożył PIT świadczący o tym, że za ojca rozliczył się z tytułu dochodu osiągniętego z umowy najmu samochodu zastępczego. Powód zapłacił zaliczkę na podatek w wysokości 540,00 zł.

Pismem z dnia 25.05.2017 r. powód został poinformowany o przyznaniu mu tytułem odszkodowania za samochód zastępczy kwoty 3.000,00 zł. Wskazana kwota została wypłacona w dniu 26.05.2017 r. Ubezpieczyciel poinformował powoda, że nie uwzględnia okresu korzystania z samochodu zastępczego po 24.12.2016 r.

Pismem z dnia 27.08.2017 r. strona pozwana została wezwana do zapłaty kwoty w wysokości 5.158,22 zł. wraz z odsetkami za opóźnienie w terminie 21 dni od doręczenia wezwania – dopłaty kwoty 1.800,00 zł do naprawy samochodu, kwoty 318,22 zł. – zlecenia wyceny wartości pojazdu przez prywatnego specjalistę, kwoty 690,00 zł. – kosztów poniesionych na porady w kancelarii adwokackiej, kwoty 2.350,00 zł. – najmu samochodu zastępczego od 25.12.2016 r. do 31.03.2017 r. Pismem z dnia 14.09.2017 r. ubezpieczyciel poinformował powoda, że jego żądania nie zostaną uwzględnione i nie zmieni on swojego stanowiska w sprawie.

Powód korzystał z porad prawnych w dniach 21.11.2016 r., 01.02.2017 r., 17.03.2017 r., 04.05.2017 r., na co zostały wystawione paragony w kwocie 180,00 zł. Za sporządzenie pisma datowanego na dzień 19.12.2016 r. powód zapłacił kwotę 500,00 zł., zatem łącznie za porady prawne powód zapłacił 680,00 zł. Za sporządzenie opinii przez prywatnego rzeczoznawcę powód uiszczył kwotę 318,22 zł., na co została wystawiona faktura VAT nr (...).

Powód w chwili obecnej jest właścicielem w całości samochodu marki V. (...), gdyż jego siostra darowała mu swój udział w pojeździe, co nastąpiło wiosną 2018 r.

Wartość rynkowa brutto samochodu osobowego marki (...)nr rej. (...) ustalona w oparciu o oferty porównywalnych pojazdów określona na dzień 22.10.2016 r. w stanie nieuszkodzonym przy zastosowaniu odpowiednich korekt wynosiła 9.400,00 zł. w tym VAT 23% - 1.757,72 zł. Wartość tego pojazdu w stanie uszkodzonym określona metodą stopnia uszkodzenia na dzień 22.10.2016 r. wynosiła 1.220,00 zł. Tym samym różnica wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie odpowiadała (po zaokrągleniu) wartości 6.800,00 zł.

Biegły wskazał, że z uwagi na wiek, stan oraz utrzymanie pojazdu należy go traktować jako mający przymiot pojazdu zabytkowego pomimo tego, że nie jest on formalnie wpisany na listę zabytków. Takie stanowisko biegły uzasadnił tym, że zarówno w 2016 r. jak i w chwili obecnej rynek samochodów zabytkowych stanowi odrębny zakres obrotu na rynku wtórnym. W badanym przypadku można stwierdzić, że oryginalność pojazdu została zachowana w co najmniej 90%, a więc pojazd posiada walory pojazdu oryginalnego. Pojazd jest utrzymywany przez właściciela w klasycznej formie z zachowaniem wszystkich detali z okresu pochodzenia pojazdu, stan utrzymania pojazdu należy określić jako bardzo dobry.

Całkowity koszt naprawy pojazdu własności powoda biegły określił na kwotę 10.818,40 zł. z Vat, w tym części zamienne 2.704,36 zł. Szkada, która wystąpiła w pojeździe własności powoda została zakwalifikowana przez biegłego jako całkowita.

Dowody: dokumenty dołączone do pozwu k. – 8-55, akta szkody i dokumenty zalegające w aktach szkody szczegółowo określone w piśmie powoda z dnia 07.11.2018 r. – k. 114-349, opinia biegłego S. G. – k. 383-394, zeznania powoda R. P. – k. 408-409/.

Sąd w całości uznał za wiarygodne wszystkie dokumenty przedłożone w toku niniejszego postępowania, ich prawdziwości oraz autentyczności nie kwestionowała żadna ze stron. Sąd w całości również dał wiarę opinii biegłego S. G., gdyż jest spójna, logiczna, odpowiada na wszystkie postawione pytania, została sporządzona przez biegłego odpowiedniej specjalności. Żadna ze stron nie złożyła również zarzutów do opinii, co oznacza, że w pełni akceptuje wnioski z niej wypływające. Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powoda R. P., gdyż znajdują w pełni odzwierciedlenie i uzupełniają się w całości z zebranych w niniejszym postępowaniu materiale dowodowym.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu prawie w całości.

Podstawa prawna odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 22 października 2016r. wynika z umowy ubezpieczenia, zawartej przez stronę pozwaną ze sprawcą kolizji, w wyniku której uszkodzeniu uległ samochód należący do powoda R. P.. Strona pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego częściowo uwzględniła roszczenia zgłoszone przez powoda, nie kwestionując swojej odpowiedzialności gwarancyjnej za powstałą szkodę. Ubezpieczyciel uznał swoją odpowiedzialność co do kwoty 5.100,00 zł. tytułem odszkodowania za uszkodzony samochód, co do kwoty 3.000,00 zł. tytułem odszkodowania za najem samochodu zastępczego. W niniejszym postępowaniu powód dochodzi dalszej kwoty 1.800,00 zł. odszkodowania za samochód, 2.350,00 zł. odszkodowania za najem samochodu zastępczego, kwoty 680,00 zł. tytułem kosztów poniesionych za poradę prawną oraz 318,22 zł. tytułem kosztów opinii prywatnego rzeczoznawcy.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowią normy ustawy Kodeks cywilny. Wskazać należało, że zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego, przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę (art. 805 § 1 kc.). Zgodnie z art. 824 § 1 kc. jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Strona pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności z tytułu odszkodowania za uszkodzony pojazd i wypłaciła powodowi łącznie kwotę 5.100,00 zł., początkowo 200,00 zł., a w dniu 20.02.2017 r. dalszą kwotę 4.900,00 zł. Ta kwota jest w ocenie powoda zaniżona. Wartość pojazdu sprzed szkody została ustalona przez ubezpieczyciela na kwotę 7.700,00 zł., biorąc pod uwagę wartość pojazdu po szkodzie, która została ustalona na kwotę 2.600,00 zł. wypłacono powodowi kwotę 5.100,00 zł. Powód domaga się dalszej kwoty 1.800,00 zł. W tym zakresie decydujące znaczenie dla ustalenia wysokości odszkodowania będą miały wnioski wypływające z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, ruchu drogowego, identyfikacji pojazdów, techniki motoryzacyjnej S. G. (k. 383-394). Jak wyżej podniesiono wniosków wypływających w opinii biegłego nie kwestionowała żadna ze stron. Biegły ustalił, że różnica wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie odpowiada (po zaokrągleniu) wartości 6.800,00 zł. Zatem biorąc pod uwagę wysokość odszkodowania wypłaconego powodowi w toku postępowania likwidacyjnego powodowi z tego tytułu należy się kwota 1.700,00 zł. (6.800,00 zł. – 5.100,00 zł.). Taka kwota została zasądzona przez Sąd w pkt I wyroku, w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu (pkt II wyroku).

Jako kwota wyjściowa pojazdu przed szkodą została przez powoda przyjęta kwota wynikająca z opinii prywatnej, czyli 9.300,00 zł. Powód w toku postępowania likwidacyjnego domagał się przyjęcia szkody całkowitej a nie szkody częściowej wskazując, że kwota naprawy (wyceniona przez niego na 6.900,00 zł) jest niższa niż wartość samochodu przed szkodą, czy wynikająca z opinii prywatnej (9.300,00 zł.) czy z opinii rzeczoznawcy ubezpieczyciela (7.700,00 zł.). Kwota dochodzona pozwem to różnica przyjętej przez niego kwoty 6.900,00 zł jako kosztu naprawy a wypłaconej kwoty 5.100,00 zł. W ocenie Sądu sposób wyliczenia w ten sposób szkody przez powoda nie jest prawidłowy. Szkada w pojeździe powoda jest szkodą całkowitą, koszt naprawy przekracza kwotę 11.000,00 zł, nie ma zatem podstaw, by

kwalifikować jako częściową. Takie wnioski wypływają również z opinii biegłego. Zatem nieuzasadnione było przyjęcie przez powoda kwoty 6.900,00 zł jako kwoty prowadzącej do naprawy samochodu i żądanie dokonania dopłaty do niej, czyli dochodzenia dalszej kwoty 1.800,00 zł. Powodowi należy się kwota zasądzona w pkt I wyroku, wyliczona w sposób podany powyżej.

Strona powodowa domagając się zapłaty odszkodowania za poniesione koszty uzyskania pomocy prawnej oraz sporządzenia opinii prywatnej rzeczoznawcy powołała się na treść uchwały Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 13 marca 2012 r. sygn. III CZP 75/11, w myśl której uzasadnione i konieczne koszty pomocy świadczonej przez osobę mającą niezbędne kwalifikacje zawodowe, poniesione przez poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym prowadzonym przez ubezpieczyciela, mogą w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić szkodę majątkową podlegającą naprawieniu w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (art. 36 ust. 1 ustawy z 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Odnosząc się do treści wskazanej uchwały strona pozwana wskazała, że przyznanie odszkodowania w takiej sytuacji nie ma charakteru obligatoryjnego.

Sąd w ustalonych okolicznościach sprawy uznał, że powodowi należy się odszkodowanie zarówno za opłacenie opinii prywatnego rzeczoznawcy oraz uzyskania fachowej pomocy prawnej. Powód po raz pierwszy udał się do adwokata, aby porozmawiać o przysługujących mu prawach w dniu 21.11.2016 r. co zbiegło się w czasie z wydaniem przez ubezpieczyciela decyzji przyznającej mu odszkodowanie jedynie w wysokości 200,00 zł. Ubezpieczyciel ustalił wartość samochodu powoda przed wypadkiem na kwotę 2.800,00 zł. Powód nie zgadzał się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, zatem zasięgnął porady prawnej, uzyskał informację o przysługujących mu prawach, adwokat przekazał mu informacje, jakie kroki należy podjąć w celu obrony swoich praw. Powód zlecił wydanie opinii przez prywatnego rzeczoznawcę, który wycenił wartość samochodu przed szkodą na kwotę 9.300,00 zł. W oparciu o tą opinię zostało sporządzone przez pełnomocnika odwołanie od decyzji z dnia 21.11.2016 r., datowane na dzień 19.12.2016 r. Po zapoznaniu się z odwołaniem ubezpieczyciel powołał kolejnego rzeczoznawcę w celu ustalenia wartości samochodu powoda przed wypadkiem, tym razem wartość została ustalona na kwotę 7.700,00 zł., zatem prawie trzy razy więcej niż pierwotnie. Zatem poniesione w tym zakresie przez powoda koszty należy uznać za w pełni uzasadnione jako prowadzące do uzyskania świadczeń należnych poszkodowanemu. Wnioski wypływające z opinii prywatnej co do wartości samochodu są niemal identyczne jak wartość samochodu określona przez biegłego na użytek niniejszego postępowania. Powód korzystał z pomocy fachowego pełnomocnika jeszcze kilkakrotnie, na podstawie uzyskiwanych informacji samodzielnie sporządzał pisma kierowane do ubezpieczyciela. Z przedłożonych przez powoda rachunków wynika, że łączny koszt pomocy prawnej udzielonej przez adwokata to kwota 680,00 zł. (k. 53) i taka kwota została przez Sąd zasądzona, łącznie z kwotą 318,22 zł. za prywatną opinię rzeczoznawcy, na co została przedłożona stosowna faktura. Co prawda pełnomocnik w głosach końcowych z tytułu wynagrodzenia za korzystanie z pomocy pełnomocnika wniósł o zasądzenie kwoty 690,00 zł., lecz żądanie pozwu w tym zakresie opiewało na kwotę 680,00 zł. i takie koszty zostały udokumentowane.

Odnosząc się do żądania odszkodowania za samochód zastępczy Sąd stanął na stanowisku, że jest to roszczenie w pełni uzasadnione. Powód zgłosił roszczenie z tytułu najmu samochodu zastępczego, z którego korzystał od dnia 26.10.2016 r. Przedłożył umowę najmu samochodu, zawartą z ojcem E. P.. Pozwany uznał ostatecznie najem za zasadny do dnia 24.12.2016 r.

Pismem z dnia 17.02.2017 r. (k. 33-34) ubezpieczyciel poinformował powoda, że uznał jego roszczenie dotyczące najmu samochodu za zasadne do dnia 17.02.2017 r. i za ten okres zostanie mu wypłacone odszkodowanie, strona pozwana uzależniła jednak wypłatę odszkodowania od przedłożenia rachunku wystawionego przez wynajmującego oraz pokwitowania odbioru należności. W piśmie tym ubezpieczyciel powołał się na stanowisko Sądu Najwyższego, że odszkodowanie z tytułu najmu samochodu zastępczego przysługuje za okres najpóźniej do dnia wypłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 21.04.2017 r. powód został poinformowany, że ubezpieczyciel zmienił stanowisko odnośnie uzasadnionego okresu najmu zastępczego. Wiązało się to z uzyskaniem informacji, że ojciec powoda zmarł w dniu 24.12.2016 r., a powód wraz z siostrą stali się współwłaścicielami samochodu dotychczas używanego jako zastępczy. Ubezpieczyciel dopiero w dniu 25.05.2017 r. wypłacił powodowi kwotę 3.000,00 zł. tytułem odszkodowania za najem samochodu zastępczego, za okres od dnia 26.10.2016 r. do 24.12.2016 r. Stawka najmu wynikającego z umowy zawartej z ojcem powoda wynosiła 50,00 zł. za dzień. Po śmierci ojca powód zawarł umowę najmu połowy samochodu od siostry płacąc jej za to kwotę 25,00 zł. dziennie. Powód przedłożył jako dowód umowę najmu oraz potwierdzenia odbioru kwot zapłaconych z tytułu najmu siostrze.

Strona pozwana wypłaciła powodowi odszkodowanie w wysokości 3.000,00 zł mimo tego, że R. P. nie przedstawił dowodu przekazania ojcu kwoty 3.000,00 zł tytułem czynszu najmu. Jednakże nie tej kwoty i nie tego okresu dotyczy spór pomiędzy stronami.

W ocenie Sądu roszczenie powoda jest zasadne. Powód co prawda był współwłaścicielem samochodu, lecz jednak tylko w udziale, który wynikałby z dziedziczenia ustawowego. Mógł swobodnie rozporządzać swoim udziałem, jednakże charakter samochodu jako rzeczy ruchomej powoduje, że można z niego korzystać jedynie w całości. Stąd też Sąd stoi na stanowisku, że skoro umowa najmu samochodu zastępczego została zawarta, to siostra powoda domagała się zapłaty za korzystanie przez powoda z przysługującego mu udziału. Zarzut pozorności umowy nie zasługuje na uwzględnienie.

Samochód powoda nie nadawał się do użytku, stąd przysługiwało mu roszczenie o samochód zastępczy. Stawka 25,00 zł wynikająca z umowy najmu jest stawką bardzo niską, biorąc pod uwagę stawki netto obowiązujące na rynku wynajmu samochodów zastępczych, które są kilkukrotnie wyższe.

Biorąc pod uwagę stanowisko ubezpieczyciela zawarte w piśmie z dnia 17.02.2017r. powodowi przysługiwało odszkodowanie za najem samochodu zastępczego do momentu wypłaty odszkodowania za jego zniszczony samochód – czyli do dnia 20.02.2017 r. Do tego należy doliczyć okres tygodnia na zagospodarowanie kwoty odszkodowania, co w przypadku szkody całkowitej sprowadzałoby się do kupna nowego samochodu. Zatem powodowi należy się odszkodowanie do końca lutego 2017 r. Jednakże należy mieć na uwadze, że kwota wypłaconego odszkodowania nie zaspakajała w całości żądania powoda, który twierdził, że kwota odszkodowania za zniszczony samochód jest zbyt niska, co w świetle ustaleń poczynionych w toku niniejszego postępowania okazało się prawdą.

Należy mieć na względzie, że pomiędzy stronami trwał spór co do wysokości odszkodowania należnego powodowi z tytułu uszkodzenia samochodu. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel stwierdził w pojeździe powoda szkodę całkowitą. Uznał, że z tego tytułu należy mu się odszkodowanie w wysokości 200,00 zł. (decyzja z dnia 22.11.2016 r.). Powód nie zgodził się ze stanowiskiem ubezpieczyciela, zlecił sporządzenie opinii prywatnej, z której wynikało, że wartość samochodu jest znacznie wyższa niż przyjęta przez ubezpieczyciela. Ostatecznie ubezpieczyciel przyznał mu za zniszczony samochód dalszą kwotę 4.900,00 zł., wypłata nastąpiła w dniu 20.02.2017 r. Jednak powód w dalszym ciągu domagał ustalenia wyższej wartości zniszczonego samochodu czego ubezpieczyciel nie zaaprobował, co spowodowało wniesienie pozwu w niniejszej sprawie. Ostatecznie biegły powołany w niniejszym postępowaniu potwierdził, że stanowisko powoda odnośnie wartości samochodu było uzasadnione.

Strony na dzień 31.03.2017 r. czyli datę, do której zapłaty odszkodowania za najem samochodu zastępczego domaga się powód, w dalszym ciągu pozostawały w sporze co do wysokości odszkodowania. Skoro powód niezasadnie został pozbawiony całości odszkodowania za zniszczony samochód, to korzystanie z niego z samochodu w dalszym ciągu, do wskazanej daty granicznej, w ocenie Sądu jest uzasadnione. Ten termin w ocenie Sądu nie jest zbyt przedłużony. Inna sytuacja byłaby, gdyby ten najem był przez powoda kontynuowany dalej, bezterminowo. Stąd też Sąd w zakresie samochodu zastępczego w całości uwzględnił żądanie powoda.

Powód z tytułu zwrotu najmu samochodu zastępczego domagał się kwoty 2.350,00 zł. za okres od 25.12.2016 r. do 31.03.2017 r. Dzienna stawka najmu została określona na kwotę 25,00 zł. Powodowi z tego tytułu należała się kwota

2.425,00 zł. (grudzień 7x25,00 = 175,00 zł., styczeń 31 x 25,00 zł. = 775,00 zł., luty 28 x 25,00 zł. = 700,00 zł., marzec 31 x 25,00 zł. = 775,00 zł.). Z uwagi na fakt, że powód domagał się kwoty 2.350,00 zł. taka kwota przez Sąd została zasądzona.

Łącznie zatem powodowi została przyznana kwota 5.048,22 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 14.09.2017 r., w pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Jako data, od której powód żądał odsetek został wskazany dzień, w którym strona pozwana odmówiła zaspokojenia żądań powoda wynikających z wezwania do zapłaty datowanego na dzień 27.08.2017 r. kwoty wynikającej z pozwu.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jak stanowi art. 455 k.c., w przypadku zobowiązań bezterminowych, dłużnik popada w zwłokę po wezwaniu go do spełnienia świadczenia przez wierzyciela. Reguła wynikająca z art. 455 k.c. ulega jednak modyfikacji w odniesieniu do świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń. Jak stanowi art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, ubezpieczyciel jest zobowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14-u dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności Zakładu (...) albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (ust. 2 art. 14 ustawy).

Powód zgłosił szkodę w dniu 24.10.2016 r. Jak wiadomo postępowanie likwidacyjne przedłużało się z uwagi na kwestionowanie przez stronę powodową roszczeń zgłoszonych przez R. P.. W dacie, od której powód domaga się zasądzenia odsetek jego roszczenie z uwagi na powyżej powołane okoliczności było już w pełni wymagalne.

O kosztach Sąd orzekł w myśl art. 98 kc. Powód wygrał proces niemal w całości, zatem strona pozwana winna zwrócić mu poniesione koszty procesu, na które składają się: opłata od wniosku w wysokości 250,00 zł., wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 1.817,00 zł. oraz 373,28 zł. tytułem kosztów opinii biegłego, łącznie 2.440,28 zł. Taka kwota została zasądzona na rzecz powoda w pkt III wyroku. Powodowi podlega również zwrotowi od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Krośnie kwota 326,72 zł. tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.

Sędzia:

ZARZĄDZENIE

1) (...),

2) (...) dni.

Sędzia: 28.08.2020r.